IV Niedziela Wielkanocy (C)

Tekst Ewangelii (*J* 10,27-30): Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy».

«Moje owce s?uchaj? mego glosu, a Ja znam je»

P. Josep LAPLANA OSB Monje de Montserrat
(Montserrat, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, spojrzenie Pana Jezusa jest spojrzeniem Dobrego Pasterza, który bierze odpowiedzialność za powierzone Mu owce i opiekuje się każdą z nich. Pomiędzy Pasterzem
i owcami powstaje więź oparta na wzajemnym poznaniu się i wierności: « Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną» (J 10,27). Głos Dobrego Pasterza zawsze jest wołaniem, aby pójść za Nim, by wejść w magnetyczne pole Jego oddziaływania.

Chrystus zdobył nas nie tylko swoim przykładem i doktryną, lecz Swoją własną krwią. Była to wysoka cena, dlatego nie chce, by ktokolwiek z nas zginął. Mimo to, prawdą jest, że jedni idą za głosem Dobrego Pasterza, a inni nie. Głoszenie Ewangelii u jednych wywołuje złość, u innych zaś radość. Czym się od siebie różnią? Święty Augustyn tak mówił o niezgłębionej tajemnicy Bożego wybrania: «Bóg cię nie opuści, jeśli ty go nie opuścisz»; nie porzuci cię, jeśli ty Go nie porzucisz. Dlatego nie obwiniaj Boga, ani Kościoła, ani innych ludzi, gdyż twoja wierność jest twoim problemem. Bóg nikomu nie odmawia Swojej łaski. Naszą siłą jest uchwycić się mocno łaski Boga. Nie ma w tym żadnej naszej zasługi. Po prostu, zostaliśmy nią obdarowani.

Wiara bierze się ze słuchania Słowa Pana. Dlatego, największym, czyhającym na nas niebezpieczeństwem jest głuchota. Możemy nie słyszeć głosu Dobrego Pasterza, bo nasza głowa jest pełna hałasu i innych, fałszywych głosów. Najgorsze jest to, o czym mówią ćwiczenia duchowe Św. Ignacego: «być głuchym na Jego wołanie» czyli wiedzieć, że Bóg cię woła i udawać, że chodzi o kogoś innego. Ten, kto świadomie i wielokrotnie zamyka się na wezwanie Boże, traci harmonię z Jezusem i straci radość z bycia chrześcijaninem, idąc na inne pastwiska, które nie sycą, ani nie dają życia wiecznego. Jednak, tylko On mógł powiedzieć: «Ja daję im życie wieczne» (J 10,28).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «‘Kto wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony', będzie miał wolność wchodzenia i wychodzenia oraz znajdzie obfite pastwiska. Rzeczywiście, wejdzie przez otwarcie się na wiarę; wyjdzie, przechodząc od wiary do wizji; znajdzie paszę na wiecznej uczcie» (św. Grzegorz Wielki)

- «Na tym właśnie polega różnica między prawdziwym pasterzem a złodziejem: dla złodzieja, dla ideologów i dyktatorów, ludzie są tylko przedmiotami, które się posiada. Ale dla prawdziwego pasterza wręcz przeciwnie, ludzie są istotami wolnymi w osiąganiu prawdy i miłości» (Benedykt XVI)

- «Uczestnictwo w niedzielę we wspólnej celebracji Eucharystii jest świadectwem przynależności do Chrystusa i Jego Kościoła oraz wierności Chrystusowi i Kościołowi. Wierni potwierdzają w ten sposób swoją komunię w wierze i miłości (...). Umacniają się nawzajem pod przewodnictwem Ducha Świętego» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2182)